

„Jeśli komuś jest źle, to i z nim jest źle”

Absolwent

<http://absolwent.put.poznan.pl>

Nr 42
GRUDZIEŃ
2005 r.

Kwartalnik Stowarzyszenia
Absolwentów Politechniki Poznańskiej

ISSN 1731-6871



PIĄTA KADENCJA PROF. ZBIGNIEWA STEINA

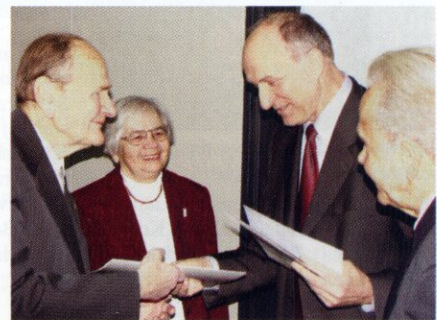
Wyczerpujące sprawozdanie za okres od 2 grudnia 2000 roku do 26 listopada 2005 roku, przedstawione 26 listopada 2005 roku delegatom IV Zjazdu Stowarzyszenia Absolwentów Politechniki Poznańskiej, przez prof. dr hab. inż. Zbigniewa Steina, przewodniczącego SAPP oraz wywiad z przewodniczącym, sumujący 20. lecie działalności reaktywowanego w 1985 roku Stowarzyszenia, opublikowany w poprzednim numerze Absolwenta, wystarczająco ukazały dorobek i problemy organizacji skupiającej około 600 członków w 26 kołach.

Z serdecznymi słowami do delegatów w sali Polsko-Niemieckiego Centrum Akademickiego PP zwrócił się rektor PP – prof. dr hab. inż. **Adam Hamrol**, absolwent naszej Uczelni i członek SAPP. Deklarował wolę no-

wych władz uczelni w podtrzymywaniu więzi z absolwentami. W dyskusji, wsparcie uczelni dla Stowarzyszenia deklarowała także prorektor dr hab. inż. **Aleksandra Rakowska**, członek Stowarzyszenia.

Odbył się IV Zjazd Stowarzyszenia Absolwentów PP

Prof. Z. Stein przypomniał, że podczas III Zjazdu Stowarzyszenia wybrano Zarząd w 15 osobowym składzie. Ukonstytuowało się prezydium w składzie: przewodniczący – Zbigniew Stein, wiceprzewodniczący – Stanisław Olejniczak i Lech Grodzicki, sekretarz



J. Deskur i I. Marcinkowska zostali przez rektora uhonorowani dyplomami

daktora prowadzącego biuletynu Zarząd powierzył Januszowi Bekasowi.

– Wszystkim członkom Zespołu Redakcyjnego biuletynu – mówił Z. Stein – należą się słowa wielkiego uznania za bardzo duże zaangażowanie w terminowe opracowywanie materiałów do kolejnych numerów kwartalnika „Absolwent”. Szczególne podziękowanie kieruję do kol. J. Bekasa, który uczynił nasz biuletyn ciekawszym, z szerszą tematyką i ładniejszą szatą graficzną. Dziękujemy również tym wszystkim, którzy do biuletynu przygotowali różnego rodzaju teksty, w tym sprawozdania ze zjazdów poszczególnych kół czy roczników.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 21 posiedzeń Zarządu. Na posiedzeniach omawiano aktualne sprawy Stowarzyszenia i podejmowano decyzje związane z omawianymi sprawami. We wszystkich posiedzeniach Zarządu uczestniczyli przedstawiciele Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńkiego.

cd. na str. 2



Rektor A. Hamrol deklarował wspieranie SAPP



Prorektor A. Rakowska w rozmowie z delegatami

– Mirosława Owsianowska i skarbnik – Władysław Lutomski. Niestety, po 8 tygodniach L. Grodzicki zrezygnował z funkcji wiceprzewodniczącego i z pracy w zarządzie oraz w zespole redakcyjnym biuletynu. Funkcje re-

POLSKI NOBEL DLA ABSOLWENTA I PROFESORA PP

Laureatem Polskiego Nobla – prestiżowej nagrody Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej w dziedzinie nauk technicznych za opracowanie metodyki komputerowego wspomaganie decyzji podejmowanych na podstawie niepełnych danych został w tym roku prof. dr hab. inż. **Roman Słowiński** z Instytutu Informatyki Politechniki Poznańskiej.

Ten światowej skali naukowiec, urodzony w Poznaniu w 1952 roku, ukończył nasz Wydział Elektryczny w 1974 roku. Jest uczniem prof. Jana Węglarza. W cztery lata później uzyskał doktorat, a w 37 roku życia został profesorem.

Ma czwórkę dzieci, w wieku 15-28 lat. Najstarszy – Jan jest księdzem.

Nagroda Fundacji, uznawana za najwyższe wyróżnienie naukowe w Polsce, jest przyznawana wybitnym uczynom za „osiągnięcia i odkrycia z ostatnich czterech lat, stanowiące istotny wkład w życie duchowe i postęp cywilizacyjny naszego kraju oraz zapewniające Polsce miejsce w nauce światowej”.

Tradycyjna uroczystość wręczenia Nagród FNP, odbyła się 6 grudnia na Zamku Królewskim w Warszawie.

(JB)



Prof. R. Słowiński (z prawej) w rozmowie z kolegami na zjeździe absolwentów Wydz. Elektrycznego 1969-1974 w Będlewie, w 30. rocznicę absolutorium.
Fot. Janusz Bekas

PIĄTA KADENCJA PROF. ZBIGNIEWA STEINA

cd. ze str. 1

W pracy Zarządu, w całym okresie kadencji, na szczególne wyróżnienie zasługuje Stanisław Olejniczak, który nie tylko doskonale prowadził pracę sekretariatu ale wykazywał również ogromną inicjatywę we współpracy z Kołami.

Do najważniejszych osiągnięć Zarządu w okresie kadencji można zaliczyć kontynuowanie wydawania co kwartał, biuletynu. Każdy jego numer otrzymują Koła Stowarzyszenia oraz członkowie. Udało się opracować i uruchomić stronę internetową Stowarzyszenia, która umożliwia



W. Weiss został wyróżniony godnością członka honorowego SAPP

kontakt ze Stowarzyszeniem poprzez pocztę elektroniczną, a nawet przysyłanie deklaracji członkowskich. Za zainicjowanie, uruchomienie i systematyczne uaktualnianie strony internetowej przewodniczący podziękował Zygmuntovi Kosmali.

W minionej kadencji kontynuowano udział przedstawicieli Stowarzyszenia w każdej odbywającej się w Uczelni uroczystości absolutoryjnej. Stowarzyszenie najczęściej reprezentowali: Marian Bień, Władysław Lutomski, Stanisław Olejniczak, Mirosława Owsianowska, a także Hanna Korn-Pospiech i Bogdan Zastawny. Do tradycji można także zaliczyć udział przedstawicieli Zarządu w organizowanych przez absolwentów Zjazdach szczególnie lat studiów.

Zbigniew Stein jest członkiem Kapituły funduszu stypendialnego im. Jana Goreckiego. Ponieważ środki przekazane przez J. Goreckiego na fundusz stypendialny Jego imienia zostały wydane, Zarząd podjął uchwałę o przekazaniu na ten fundusz kwoty 23 466,69 zł, stanowiącej nadwyżkę z rozliczenia I Powszechnego Zjazdu Absolwentów.

Z inicjatywy Zarządu Stowarzyszenia Władze Uczelni wznowiły i nadal kontynuują, na uroczystości inauguracji roku akademickiego, tradycje ponownienia immatrykulacji absolwentów, którzy rozpoczęli studia przed 50 laty. Ponadto, pojedyncze roczniki absolwentów organizują uroczystości ponownienia, po 50 latach, ceremonii wręczania dyplomów ukończenia studiów.

W okresie kadencji Zarząd udzielił 19 zapomóg rodzinom zmarłych przedwojennych absolwentów na łączną kwotę 19 500,00 zł z środków przekazanych w spadku przez Jana Adolfa Goreckiego z USA.

Nie udało się zrealizować projektu dotyczącego utworzenia Funduszu Pomocy Koleżeńskiej Stowarzyszenia. Prace nad uruchomieniem tego funduszu nadal trwają. Myśli się o podjęciu starań o wpisanie Stowarzyszenia na listę organizacji pożytku publicznego.

Choć w latach 2001 – 2005 do Stowarzyszenia zapisało się 85 absolwentów, to jednak nie udało się doprowadzić do wzrostu liczby członków, przede wszystkim młodych absolwentów. Bo aż 133 członków zarząd zmuszony był z różnych przyczyn skreślić. Jednak delegatami na tym zjeździe byli niedawni absolwenci: Tomasz Gałka (WTCh) – przewodniczący samorządu studenckiego PP w latach 2003-2005, Adam Szymański (WMRiT)



W prezydium Zjazdu zasiadł Jan Matczak (z prawej) jeden z seniorów SAPP

Fot. (8) Janusz Bekas

– członek tegoż samorządu oraz Aleksander Zok (WE) – niedawny kandydat do Sejmu RP i Wojciech Gonet – właściciel firmy Nest-Telekomunikacja.

Na stan finansów Stowarzyszenia znaczący wpływ mają członkowie wspiera-

ZARZĄD SAPP

Zbigniew Stein – przewodniczący

Członkowie: Marian Bień, **Tomasz Gałka**, Zygmunta Kosmala, **Stefan Krajewski**, Jan Matczak, **Andrzej Narożny**, Stanisław Olejniczak, Mirosława Owsianowska, Hanna Korn-Pospiech, Marian Przybylski, **Adam Szymański**, **Aleksander Zok**.

(grubszą czcionką zaznaczyliśmy nowych członków Zarządu)



W gronie najmłodszych delegatów – T. Gałka i A. Szymański



Wśród delegatów – prof. Aleksander Kordus, Zbigniew Pawula, Rafał Kłaczyński i Zygmunta Kosmala

jący. Aktualnie są nimi: Amica Wronki, Operator Gazociągów Przesyłowych Gaz – System Oddział w Poznaniu, Wielkopolska Spółka Gazownictwa Zakład Gazowniczy Poznań i PBG SA. z Wysogotowa k. Poznania. Dalszego wspierania naszego Stowarzyszenia odmówiła Grupa Energetyczna Enea z Poznania.

– Działalność, w przedstawionym zakresie i formie, nie byłaby możliwa bez życzliwości i wsparcia władz i administracji Uczelni – mówił prof. Z. Stein. – Spotykamy się z życzliwością i pomocą we wszystkich działach i komórkach podległych rektorowi i dyrektorowi administracyjnemu. Uczelnia pokrywa niektóre koszty utrzymania sekretariatu. Stąd nasze serdeczne podziękowania dla prof. dra hab. Jerzego Dembczyńskiego – rektora PP poprzedniej kadencji i dra inż. Mirosława Strońskiego – kanclerza Uczelni.

Minutą ciszy uczczono kilkunastu zmarłych członków Stowarzyszenia, którzy wiele dla Stowarzyszenia znaczyli i wiele dla niego zdziałali. Do tych najbardziej zasłużonych i znanych należeli: **Zygmunt Lutomski** – założyciel i przewodniczący Koła, członek Komisji Rewizyjnej przez 4 kadencje, **Czesław Winkler** – założyciel i od 18 lat przewodniczący Koła, **Zbyszko Wiśniewski** – członek założyciel Stowarzyszenia w 1985 roku oraz **Włodzimierz Ciborski** – członek Komisji Rewizyjnej II i III kadencji

Zjazd rozpatrzył też wnioski Zarządu i jednomyślnie nadał godność członków honorowych SAPP bardzo cenionym działaczom władz Stowarzyszenia: **Irenie Marcinkowskiej**, **Janowi Deskurowi** i **Wojciechowi Weissowi**.

Komisja Rewizyjna pod przewodnictwem Bogdana Zastawnego nie miała zastrzeżeń do pracy Zarządu i przedłożonego sprawozdania. Jednomyślnie więc delegaci udzielili Zarządowi absolutorium. Większość jego członków zgłoszono później do nowych władz Stowarzyszenia i w sposób jawny wybrano ponownie do władz.

Odrębnie wybierano przewodniczącego Zarządu Stowarzyszenia. Profesor Z. Stein zgodził się ponownie kandydować na to stanowisko, zbierając gromkie oklaski za sposób sprawowania funkcji przewodniczącego od 1985 roku. Teraz przed profesorem Z. Steinem kolejne pięć lat kierowania Stowarzyszeniem. To będzie Jego piąta kadencja.

Dokonano też zatwierdzenia zmienionego Statutu, uwzględniającego współczesne wymogi prawne i uwagi zgłoszone przez członków. Zmniejszono liczbę członków władz SAPP, ograniczono kadencyjność pełnienia funkcji a do kompetencji Zarządu dodano prawo ustalania składek członków wspierających i powoływanie redaktora naczelnego „Absolwenta”.



M. Bień (z prawej) współpracuje ze sponsorami Stowarzyszenia

MEDAL W 75 LAT PO UKOŃCZENIU STUDIÓW!

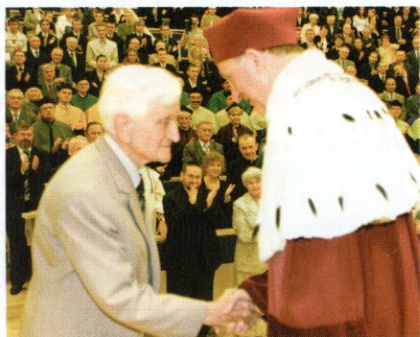
Po raz drugi inauguracja nowego roku akademickiego w Politechnice Poznańskiej odbyła się w auli Centrum Wykładowego.

Nowy rektor – prof. Adam Hamrol dokonał immatrykulacji przedstawicieli 2,5 tysięcznej rzeszy studentów przyjętych na I rok studiów dziennych i wręczył im indeksy.

Tradycją jest pamięć o absolwentach, którzy w kraju i świecie

zaświadczać o poziomie kształcenia w naszej uczelni i poprzez członkostwo w Stowarzyszeniu Absolwentów PP utrzymują łączność ze swoją Alma Mater. Jedenastu naszym kolegom, którzy rozpoczynali studia przed 50 laty Rektor wręczył karty reimmatrikulacji – symbol ponownego przyjęcia w mury Politechniki.

Szczególnie miły i uroczysty charakter miało wręczenie Marianowi Przybylskiemu, członkowi zarządu Stowarzyszenia, medalu „Wyróżniającemu się absolwentowi PP” z okazji 75-lecia ukończenia studiów



Rektor prof. Adam Hamrol wręcza Marianowi Przybylskiemu medal „Wyróżniającemu się absolwentowi PP”.



Karty reimmatrikulacji odbierają od rektora prof. A. Hamrola (od prawej) W. Grocholewski, S. Joniak, S. Chojnacki, W. Kaszubkiewicz, W. Kaźmierczak i B. Garstecki
Fot. (2) Jarosław Szelański

w Państwowej Wyższej Szkole Budowy Maszyn i Elektrotechniki, poprzednicze Politechniki Poznańskiej. Słowa podziękowania za to wyróżnienie przyjęte zostały przez wszystkich uczestników inauguracji długotrwałą owacją na stojąco. (S. O.)

TYLKO MILE WSPOMINAMY PROFESORÓW...

W maju 1965 roku otrzymaliśmy absolutorium z rąk profesora Zbigniewa Jasickiego, ówczesnego rektora PP. A było nas prawie sześćdziesięcioro abiturientów Wydziału Elektrycznego Politechniki Poznańskiej.

Nieubłagany czas robi swoje i pomimo skrupulatnych zapisków prowadzonych przez nasze starościny: Magdę, Czesię i Ulkę, to i tak z paroma naszymi kolegami nie mamy kontaktu, a niektórzy odeszli już na wieczną Wartę.

Dzięki uprzejmości Kanclerza PP, wszystkie podwoje Uczelni stały 3 września 2005 roku przed nami otwarte. Spotykamy się w budynku Rektoratu, z sentymentem wspominamy wykłady, ćwiczenia, nasz najpiękniejszy akademik, popularnie zwany Galuxem. Przechodzimy do Sali Historii PP.

Potem jedziemy do hotelu Derby na Woli. Właściciele: Barbara i Jurek Garniewiczowie ustawiają nas do pamiątkowego zdjęcia.

Po emocjach zdjęciowych przechodzimy do ogródka. Płyną słowa serdeczności, nostalgii i wspomnień. Zaczynamy się rozluźniać. Po pierwszych smakowitych przekąskach zaczynamy wznosić toasty, a nawet dłuższe przemówienia. Wśród wielu występujących byłował Józek, deklamując okolicznościowe wierszyki, a wiele ich było z własnego zbiorku.

Przygotowaliśmy z Wackiem fotki z naszego tablo, oraz wygrzebane z domowych archiwów zdjęcia z tamtych czasów – na zajęciach, na praktykach bądź w klubie. Rektor Jasicki, dziekan Węglarz („Dziadek”), a potem... na ekranie portretowe zdjęcie przystojnego młodzieńca z podpisem Alfred Babicz, Jarek Bandurski. I Broniek Kurzawski... Nie ma Go już wśród nas. Bronku, pamiętamy o Tobie. I o Innych...

Zaczęła się wieczorna biesiada. Można było do syta potać, pośpiewać i posłuchać sentymentalnych piosenek z naszej młodości. Rozsiadliśmy się w różnych miejscach i opowiadaliśmy, najpierw o sobie, o pracy, o dzieciach, o wnukach, a potem wróciliśmy do wspomnień o naszych profesorach. Na ogół po czasie zostały tylko miłe wspomnienia.

– Pamiętacie na pierwszym roku miał z nami zajęcia prof. Olzowski, popularnie zwany przez nas Frezem. Podziwialiśmy Go jak precyzyjnie wymalował na tablicy obrabiarkę, ze wszystkimi jej detalami. Rysował artystycznie, ale potem na egzaminie też od nas tego wymagał. Słyszał ze swoich komentarzy do naszych rysunków:

- Co to jest?
- Piec tyglowy, panie profesorze.
- To jest gar do pyrów, pada ocena mojego trudu kreślenia.
- Co to jest?
- Walcarka, panie profesorze.



– To jest magiel, a nie walcarka. Tu brakuje dwóch kresek. Szukam brakujących kresek. Znalazł pan? Nie. Tu brakuje tych dwóch kresek – i długopisem przekreśla moje dzieło.

Matematyk, Antoni Schönchuber mówił tak pięknie i prosto, że każdy musiał się nauczyć. Sprawdzał obecność i prowadził dla każdego słuchacza swoje zapiski. Kiedyś na wykładzie z liczb zespolonych, popełnił drobne przeoczenie. Na zwróconą uwagę, odrzekł: Tak ma pan rację. Ja specjalnie zrobiłem taki trik, bo chcę wyłapać myślących studentów. Ma pan plus. A to dużo znaczy. Przychodzisz pan na egzamin zdajesz na dwa – i już masz dwa plus.

I w takiej atmosferze biesiadowania, tańców, śpiewów, niekończących się opowiadań dotrwaliśmy do nocy. A potem przeniesiliśmy się do hotelu i kontynuowaliśmy rozmowy już w mniejszych grupach.

Może powinniśmy się częściej spotykać, Może, co dwa lata?

(Kawa)

Kiedyś, podczas prowadzenia robót ziemnych natrafiliśmy na szczątki afrykańskich przodków.

Prowadząc od 1991 roku wspólnie z żoną Wandą własną firmę projektowo – wykonawczą w Zimbabwe o nazwie WRDS (Pvt) Ltd. wygraliśmy duży kontrakt na projekt i wykonanie dużego ujęcia wody (450 litrów/sekundę) z dna rzeki Sabi. Jest to jedna z największych rzek Zimbabwe, dosyć szeroka, płynąca po wschodnich obrzeżach kraju i swymi wodami zasilająca dużą afrykańską graniczną rzekę Limpopo (na granicy Zimbabwe i RPA). Jest to dosyć nietypowa rzeka. Jej szerokie koryto zapełnia się wodą jedynie podczas pory deszczowej. Gdy deszcze przestaną padać jej wody wkrótce znikają w kilkudziesięciu, niekiedy, metrowych warstwach przepuszczalnego piasku, z którego ukształtowane jest dno rzeki na całej jej długości.

Naszym zadaniem było zaprojektowanie i wybudowanie dwóch ujęć wody z dna rzeki, każde składające się z 25 zapuszczanych studni z rur stalowych nierdzewnych, które połączone razem napełnią wybudowane zbiorniki wody służące do nawadniania pół uprawnych (kukurydza, pszenica i żyto), które z kolei będą źródłem wody dla miejscowej rolniczej spółdzielni produkcyjnej i tzw. „małych” farmerów, czyli tubylców usiłujących coś sobie uprawiać. Do czasu zakończenia tego projektu okolice te uznawane były za najbiedniejsze a mieszkający tam tubylcy chodzili codziennie po wodę do celów pitnych nawet kilkanaście kilometrów. Farmerzy komercyjni mieli swoje własne studnie głębinowe na polach, z których czerpali wodę do irygacji pól i były one ich prywatną własnością.

W piaszczyste dno rzeki zapuściliśmy ponad 50 studni

tw. „wplukiwanych”, wszystkie głębokości od 15 do 20 metrów. W trakcie wykonywania robót ziemnych pod 11 metrów głębokością natrafiliśmy na szczątki afrykańskich przodków. Groby znajdowały się pod widocznymi na zdjęciu olbrzymimi drzewami. Nawet tubylcy nie bardzo wiedzieli o ich istnieniu. Zgodnie jednak z lokalnymi wierzeniami nie wolno prowadzić żadnych dalszych robót, aby nie niepokoić duchów przodków do czasu aż nie wypowie się rada starszych i szamani, co

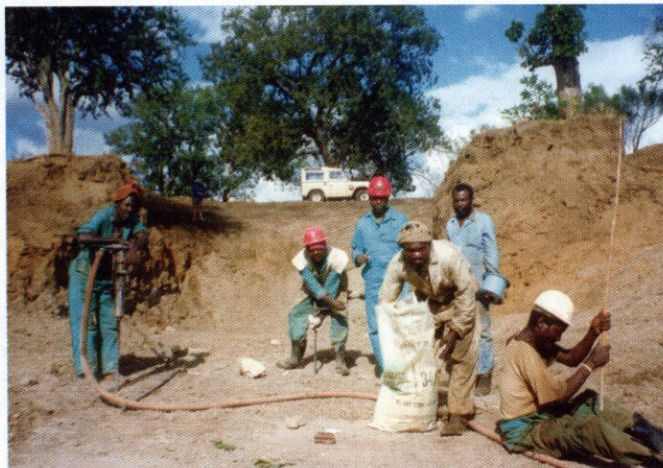
z tym należy zrobić. Roboty zostały przerwane na kilka dni, choć terminy goniły, ale trzeba było cierpliwie czekać na decyzje rady starszych, bo lokalni robotnicy odmówili jakichkolwiek prac na tym terenie. Miejsca pochowku przodków są dla nich święte. Do czasu....

Po długich debatach Rada i szamani zdecydowali, że należy dokonać ceremonii oczyszczenia i zaspokojenia pragnienia dusz odsłoniętych resztek ciała. Musieliśmy kupić dwie skrzynki piwa W czasie tych obrzędów polewa się stopy piwem (tak, tak!), wykonuje jakieś mistyczne tańce na grobach aby oczyścić się przed obrzędami ułagodzenia duchów przodków, którzy byli z pewnością niezadowoleni z aktualnego obrotu sprawy. A tym, co zostało w butelkach raczą się uczestnicy obrzędu. Najwyraźniej udało się usatysfakcjonować duchy przodków, bo na drugi dzień po obrzędach wszyscy robotnicy stawili się ponownie do pracy. Jestem pewien, że bez porozumienia się z miejscową Radą Starszych i ewentualnym zignorowaniem ich rad zmuszeni byśmy byli do przerwania robót i opuszczenia tego terenu. Takie niestety prawa obowiązują na Czarnym Lądzie i należy je uszanować dla zapewnienia pokojowej koegzystencji różnych cywilizacji. Kontynent afrykański jest zarówno tajemniczy jak i przepiękny.

Andrzej Narożny

OCZYSZCZANIE DUSZ...PIWEM!

Nasz absolwent w Afryce⁽³⁾



GAZ-SYSTEM

Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM Sp. z o.o.
Oddział w Poznaniu

ul. Grobla 15, 61-859 Poznań

tel. 061 854 43 10, 061 854 43 11, fax 061 854 43 12

GAZ-SYSTEM jest członkiem wspierającym Stowarzyszenia Absolwentów Politechniki Poznańskiej

WYDAWCA: Stowarzyszenie Absolwentów Politechniki Poznańskiej

REDAGUJE ZESPÓŁ: Janusz Bekas (redaktor prowadzący),

Marian Bień, Stanisław Olejniczak

NAKLAD: 1200 egzemplarzy

Nie zamówionych materiałów nie zwracamy, zastrzegamy sobie możliwość zmian redakcyjnych w materiałach nadesłanych.

ADRES REDAKCJI: 60-965 Poznań, pl. M. Skłodowskiej-Curie 5, tel. 0-61/665-35-02

e-mail: absolwent@put.poznan.pl http://absolwent.put.poznan.pl

KONTO: PKO BP nr 56 1020 4027 0000 1102 0338 9426

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Egzemplarz bezpłatny.